

*Sygn. akt VIA Ca 1381/15*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 5 listopada 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Agata Zajac*

*Sędziowie: SA Ewa Stefańska (spr.)*

*SO (del.) Jolanta Pyżlak*

*Protokolant: Katarzyna Łopacińska*

*po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W.*

*przeciwko A. Z.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 17 listopada 2011r.*

*sygn. akt XX GC 416/11*

**I. oddala apelację w części dotyczącej kwoty 89.060 zł (osiemdziesiąt dziewięć tysięcy sześćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami;**

**II. zasądza od A. Z. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 9.853 zł (dziewięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego.**

*Sygn. akt VI ACa 1381/15*

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wnosił o zasądzenie od pozwanego A. Z. na jego rzecz kwoty 136.617 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jako podstawę faktyczną roszczenia wskazał okoliczność, że strony łączyła umowa o prace projektowe, na podstawie której pozwany był zobowiązany do wykonania dokumentacji projektowej w celu uzyskania przez powoda pozwolenia na budowę zespołu domów w zabudowie bliźniaczej. Jednakże pozwany wykonywał prace z opóźnieniem, a następnie podjął nieskuteczną próbę odstąpienia od umowy. Wobec niewykonania przez pozwanego uzgodnionych prac, powód odstąpił od umowy na podstawie jej § 6 ust. 4 a) i b). Na kwotę dochodzoną pozwem składają się: kwota 89.060 zł tytułem zwrotu wynagrodzenia wypłaconego pozwanemu na podstawie faktur VAT nr (...), kwota 34.160 zł tytułem kary umownej za odstąpienie przez powoda od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego i kwota 13.397 zł tytułem kary umownej za zwłokę w wykonaniu i dostarczeniu poszczególnych etapów projektu.

Pozwany A. Z. wnosił o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że wprawdzie strony łączyła umowa o prace projektowe, jednakże jej przedmiot nie był sprecyzowany, więc realizacja umowy wymagała współdziałania stron. Ponadto umowa nie określała terminów wykonania poszczególnych etapów prac, a jedynie wskazywała, że wniosek o wydanie pozwolenia na budowę należało złożyć w terminie do dnia 30 kwietnia 2007 r., co nastąpiło. Zdaniem pozwanego braki w dokumentacji niezbędnej do złożenia powyższego wniosku wynikały z zaniedbań powoda i wobec niezapłacenia przez powoda wystawionej przez niego faktury VAT, pozwany skutecznie odstąpił od umowy.

Wyrokiem z dnia 6 października 2009 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XX GC 713/07, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od A. Z. na rzecz (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 136.617 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty.

Na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 17 lutego 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI ACa 249/10, Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu podano, że wyjaśnienie motywów wydanego rozstrzygnięcia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest na tyle ogólne i niezrozumiałe, iż uniemożliwia dokonanie kontroli instancyjnej.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 17 listopada 2011 r., wydanym w sprawie o sygn. akt XX GC 416/11, Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od A. Z. na rzecz (...) spółki z o.o. z siedzibą w W. kwotę 136.617 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2007 r. do dnia zapłaty.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 30 listopada 2006 r. (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. zawarła z A. Z. umowę o prace projektowe, w której pozwany zobowiązał się do wykonania „projektu budowlanego jako całokształtu dokumentacji projektowej niezbędnej dla uzyskania pozwolenia na budowę” dotyczącej planowanej przez powoda inwestycji obejmującej budowę zespołu domów w zabudowie bliźniaczej w L. na działkach o numerach ewidencyjnych (...), na zasadach określonych w umowie oraz obowiązujących przepisach prawa.

Zgodnie z treścią § 1 ust. 2 umowy, na opracowanie projektu budowlanego składały się następujące etapy: (1) urbanistyka - w ramach którego projektant zobowiązany był do opracowania uprzednio omówionych i uzgodnionych z inwestorem następujących części projektu: koncepcji projektu zagospodarowania terenu wraz z opisem zawierającym założenia techniczno-użytkowe inwestycji; projektu zagospodarowania terenu; projektu drogowego; projektu zieleni; projektu sieci elektrycznej oraz teletechnicznej wraz z przyłączami do budynku i/lub stacji trafo; projektu sieci gazowej i przyłączy do każdej z działek i do każdego segmentu; projektu sieci wodociągowej i przyłączy do każdej z działek i do każdego segmentu; projektu odprowadzenia ścieków z każdego segmentu; projektu zbiorczego sieci dla uzgodnień (...); oraz (2) architektura - w ramach którego projektant zobowiązany był do opracowania uprzednio omówionych i uzgodnionych z inwestorem następujących części projektu: projektu architektoniczno-budowlanego ogrodzenia; projektu architektoniczno-budowlanego wraz z projektem konstrukcji i schematami instalacyjnymi wewnątrz budynku (wod.-kan., elektryka, teletechnika, gaz, c.o.) obejmującego cztery różne typy funkcjonalne budynków; projektu budynku rekreacyjnego z basenem oraz zespołem kortów i altan wokół nich; projektu małej architektury.

Zgodnie z treścią § 1 ust. 3 umowy inwestor był zobowiązany do uczestniczenia, na wniosek projektanta, w spotkaniach mających na celu precyzowanie kwestii merytorycznych i technicznych dotyczących projektu budowlanego i uszczegółowienia jego zawartości, bez wychodzenia poza zakres ustalony umową oraz powszechnie obowiązującymi przepisami prawa. Z § 1 ust. 4-5 umowy wynika, że będący przedmiotem umowy projekt budowlany nie obejmował: opracowań geodezyjnych, kartograficznych, aktualizacji map, geotechnicznych, geologicznych, odwiertów, badań gruntów, wyłączenia z produkcji rolnej terenu, scalenia działek, a także raportów środowiskowych uwarunkowanych oddziaływaniem inwestycji na środowisko oraz projektów instalacji i przyłączy potrzebnych do realizacji inwestycji będących poza granicami nieruchomości, projektu powykonawczego, makiety i nadzoru autorskiego.

W § 2 umowy A. Z. jako projektant zobowiązał się do wykonania i dostarczenia inwestorowi projektu budowlanego w częściach i terminach określonych w umowie. Do jego podstawowych obowiązków należało m.in.: opracowanie projektu budowlanego w sposób zgodny z wymaganiami wynikającymi z obowiązujących przepisów prawa oraz z zasadami wiedzy technicznej, z zachowaniem należytej staranności w wykonaniu umowy; zapewnienie - w razie potrzeby - udziału w opracowaniu dokumentacji projektowej osób posiadających uprawnienia budowlane do projektowania w odpowiedniej specjalności oraz wzajemne skoordynowanie techniczne wykonanych przez te osoby opracowań projektowych, zapewniające uwzględnienie zawartych w obowiązujących przepisach zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w procesie budowy, z uwzględnieniem specyfiki projektowanego obiektu budowlanego; sporządzenie informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia ze względu na specyfikę projektowanego obiektu budowlanego; uzyskanie wymaganych opinii, uzgodnień i sprawdzeń rozwiązań projektowych w zakresie wynikającym z obowiązujących przepisów; wyjaśnienie wątpliwości dotyczących dokumentacji projektowej i zawartych w niej rozwiązań; sporządzanie lub uzgadnianie indywidualnej dokumentacji technicznej. Projektant był zobowiązany do dostarczenia inwestorowi dokumentacji projektowej w pięciu egzemplarzach w wersji pisemnej wraz z wersją elektroniczną zapisaną na płycie CD oraz z oświadczeniami o jej kompletności i zgodności z umową, obowiązującymi przepisami oraz zasadami wiedzy technicznej, a także dostarczyć wizualizacje czterech typów domów w formie elektronicznej na płycie CD.

W § 6 ust. 4 umowy strony uzgodniły, że inwestorowi będzie przysługiwało prawo odstąpienia od umowy w całości lub w części m.in. wówczas: (a) jeżeli projektant będzie zwlekał z wykonaniem i dostarczeniem kolejnych części projektu dłużej niż 14 dni; (b) jeśli istotne wady projektu nie zostaną usunięte w terminie 14 dni od daty otrzymania powiadomienia. Natomiast zgodnie z § 7 ust. 1 umowy prawo odstąpienia od umowy w całości lub w części miało przysługiwać także projektantowi m.in. wówczas, (c) gdy inwestor opóźnił się ponad 30 dni z zapłatą jakiegokolwiek wymagalnej części wynagrodzenia lub odsetek żądanych za opóźnienie wcześniejszych płatności.

W § 4 ust. 1 i 2 umowy (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. zobowiązała się do zapłaty na rzecz A. Z., z tytułu prawidłowego wykonania projektu budowlanego, wynagrodzenia ryczałtowego w łącznej wysokości 280.000 zł, powiększonego o podatek od towarów i usług VAT. Wynagrodzenie to zostało podzielone na części odpowiadające poszczególnym etapom prac i miało być płatne w terminie 7 dni od daty przekazania inwestorowi danego etapu prac oraz otrzymania przez inwestora prawidłowo wystawionej faktury VAT.

W dniu 19 grudnia 2006 r. (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. zapłaciła A. Z. zaliczkę w kwocie 56.120 zł, udokumentowaną fakturą VAT nr (...) z dnia 13 grudnia 2006 r. Następnie powód zapłacił pozwanemu łącznie kwotę 32.940 zł, w tym: w dniu 7 lutego 2007 r. kwotę 9.760 zł na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 5 lutego 2007 r., w dniu 4 kwietnia 2007 r. kwotę 15.860 zł na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 7 marca 2007 r. i w dniu 24 kwietnia 2007 r. kwotę 7.320 zł na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 20 kwietnia 2007 r.

W umowie o prace projektowe nie wskazano precyzyjnie terminów wykonania poszczególnych etapów prac, lecz strony ustaliły je podczas spotkań roboczych. Na spotkaniu w dniu 13 lutego 2007 r. strony ustaliły schemat konstrukcyjny budynków, a powód poinformował pozwanego, że zgodnie z § 3 ust. 2 c) umowy termin wykonania projektu konstrukcji upływa po 30 dniach licząc od dnia zaakceptowania przez inwestora koncepcji projektu, czyli od dnia 2 lutego 2007 r. Natomiast na spotkaniu w dniu 14 lutego 2007 r. określony został jednoznaczny i nieprzekraczalny harmonogram wykonania poszczególnych etapów dokumentacji projektowej. Jednocześnie inwestor poinformował projektanta, że przekroczenie ustalonych terminów wykonania projektu będzie skutkowało sankcjami przewidzianymi w § 5 ust. 1 oraz § 6 umowy.

Strony ustaliły, że wykonanie i dostarczenie poszczególnych części dokumentacji nastąpi: projektu zagospodarowania terenu - do dnia 19 lutego 2007 r.; projektu architektoniczno-budowlanego ogrodzenia - do dnia 8 marca 2007 r.; projektu architektoniczno-budowlanego wraz z projektem konstrukcji i schematami instalacyjnymi wewnątrz budynku (wod.-kan., elektryka, teletechnika, gaz, c.o.) obejmującego cztery typy funkcjonalne budynków: typ A i B -

do dnia 5 marca 2007 r., typ C i D - do dnia 14 marca 2007 r. W notatce wskazano, że powyższe części projektu nie mogą być wykonane później niż w terminie 30 dni od dnia zaakceptowania przez inwestora koncepcji projektu.

Wykonanie i dostarczenie uzgodnionego z inwestorem projektu budynku rekreacyjnego z basenem i zespołem altan wokół nich miało nastąpić w terminie 60 dni od dnia zaakceptowania przez inwestora koncepcji projektu, tj. do dnia 21 kwietnia 2007 r. Natomiast do dnia 28 kwietnia miało nastąpić wykonanie i dostarczenie uzgodnionych z inwestorem następujących części projektu: projektu drogowego; projektu zieleni; projektu sieci elektrycznej, teletechnicznej wraz z przyłączami do budynku i stacji trafo; projektu sieci gazowej i przyłączy do każdej z działek; projektu sieci wodociągowej i przyłączy do każdej z działek; projektu odprowadzania ścieków; projektu zbiorczego sieci dla uzgodnień (...). Wykonanie i dostarczenie projektu małej architektury miało zaś nastąpić w terminie 30 dni od dnia zaakceptowania przez inwestora koncepcji projektu. W notatce wskazano, że powyższe części projektu nie mogą być wykonane później niż w terminie 90 dni od dnia zaakceptowania przez inwestora koncepcji projektu.

Pozwany nie wywiązywał się z uzgodnionych terminów i nie dostarczał powodowi kompletnej dokumentacji, tłumacząc się dużą ilością pracy. Gdy zbliżały się terminy przekazania poszczególnych etapów prac, pracownik powoda kontaktował się z pozwanym, lecz ponieważ praca zazwyczaj nie była gotowa, termin jej przekazania był ustnie przesuwany. Pozwany przekazał powodowi projekt budowlany budynku A w dniu 9 marca 2007 r., a więc po terminie wyznaczonym na dzień 5 marca 2007 r. Dokumentacja została przyjęta przez powoda bez sprawdzenia.

W piśmie z dnia 21 marca 2007 r. powód zawiadomił pozwanego o błędach w dostarczonej dokumentacji i wezwał go do dostarczenia pisemnej informacji o stopniu zaawansowania prac. Wskazał, że przesłane niekompletne projekty budynków A i B zawierają rażące błędy architektoniczne, tj.: błędne opisy rysunków przekroji; błędne i nieprecyzyjne opisy warstw na rysunkach przekrojów budynków; rażące błędy w schematach c.o.; błędy w rozwiązaniach konstrukcyjnych wynikające z niezajomości technologii zastosowanych w projektach; brak konsekwencji w relacjach pomiędzy opisem technicznym, a opisami występującymi na rysunkach; uchybienia oraz błędy w rysunkach elementów dotyczących pokrycia dachowego. Powód zarzucił projektantowi brak zaangażowania i próbę przerwania na inwestora obowiązku koordynowania i nadzoru nad poszczególnymi projektami branżowymi. Wobec zaledwie 15% zaawansowania prac i przewidywanego niedotrzymania terminu ich ukończenia, (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. oświadczyła pozwanemu, że rezygnuje z wykonania koncepcji budynków C i D. Ponadto powód poinformował pozwanego, że fakturę VAT za wykonanie „projektu zagospodarowania terenu” uważa za bezzasadną, ze względu na niekompletność dokumentacji i konieczność dopracowania projektu.

A. Z. otrzymał od przedstawiciela powoda wyrys i wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na początku kwietnia 2007 r. Pozwany nigdy nie twierdził, że nie jest w stanie prawidłowo wykonać projektów bez dostarczenia mu przez powoda dodatkowych dokumentów, w szczególności informacji takiej nie ma w notatkach ze spotkań roboczych stron.

Pozwany przekazał powodowi poprawioną wersję projektu architektoniczno-budowlanego budynków A i B w dniu 25 kwietnia 2007 r., a więc po upływie uzgodnionego terminu. Dokumentacja została przyjęta przez powoda bez sprawdzenia. W pismach z dnia 7 maja i 29 maja 2007 r. powód poinformował pozwanego, że dokumentacja techniczna zawiera rażące braki, dotyczące m.in. projektu ogrodzenia inwestycji; projektu małej architektury; projektów dróg wewnętrznych i instalacji, a także błędy w opisach projektów, które nie korelowały z częścią graficzną. Brakowało niektórych dokumentów, w tym kompletnej dokumentacji konstrukcyjnej, a w dokumentach dostarczonych przez pozwanego występowały różnice w specyfikacji stolarki okiennej w stosunku do otworów okiennych. W związku z tym powód zawiadomił pozwanego o wstrzymaniu przyjmowania dokumentacji finansowej do momentu dostarczenia pełnej wersji dokumentów oraz odesłał mu złożoną przy projekcie fakturę VAT.

W dniu 30 kwietnia 2007 r. pracownik pozwanego złożył w Wydziale (...) Starostwa Powiatowego w P. wniosek o pozwolenie na budowę zespołu budynków jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej, dołączając do niego 4 egzemplarze projektu budowlanego. Ponieważ projekt budowlany był niepełny, organ administracji odmówił wydania pozwolenia na budowę.

W dniu 14 maja 2007 r. doszło do spotkania stron, podczas którego pozwany zasugerował możliwość odstąpienia od umowy, żądając od powoda dodatkowych pieniędzy. W piśmie z dnia 25 maja 2007 r. pozwany poinformował powoda, że zgłoszone uwagi dotyczą projektu wykonawczego, a nie budowlanego (do opracowanie którego zobowiązał się w umowie), w związku z czym odmówił dopracowania projektu. Pismem z dnia 29 maja 2007 r. powód oświadczył pozwanemu, że oczekuje na kontynuację prac i dostarczenie brakującej części dokumentacji, jednocześnie informując go o możliwości zażądania z kar umownych.

W piśmie z dnia 31 maja 2007 r. pozwany oświadczył powodowi, że odstępuje od umowy na podstawie jej § 7 ust. 1 pkt c), albowiem inwestor opóźnił się ponad 30 dni z zapłatą kwoty wynikającej z faktury VAT z dnia 24 kwietnia 2007 r., zwróconej przez powoda. Następnie pismem z dnia 31 maja 2007 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy w całości, na podstawie § 6 ust. 4 lit. a) i b) umowy.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów: z dokumentów, z zeznań świadków: T. P., G. S., S. S. (1), M. W., M. Z., B. K., z przesłuchania stron, a także z opinii biegłego sądowego mgr inż. arch. R. K.. Sąd pierwszej instancji uznał uzupełniającą opinię pisemną biegłego sądowego za profesjonalną, rzetelną i kompletną. Biegły sądowy wskazał, że z uwagi na brak mapy sytuacyjno-wysokościowej przeznaczonej do celów projektowych, która uwzględniałaby scalenie działek, projektant nie był w stanie w sposób prawidłowy, kompletny i terminowy wywiązać się z umowy. Ponadto potwierdził, że złożony w dniu 30 kwietnia 2007 r. przez pracownika pozwanego wniosek o pozwolenie na budowę zawierał braki wynikające z niezgodności złożonej dokumentacji projektowej z obowiązującymi przepisami prawa budowlanego. Wskazał również, że wykonane przez pozwanego projekty miały braki leżące po stronie projektanta, tj. brak części opisowej do projektów instalacji wewnętrznych, braki podpisów na projektach, numerów uprawnień, zaświadczeń, numeracji stron, oświadczeń właściwych jednostek organizacyjnych o zapewnieniu dostaw i innych danych.

Sąd pierwszej instancji ocenił powództwo jako zasadne.

Zdaniem Sądu Okręgowego umowa o prace projektowe z dnia 30 listopada 2006 r. była umową o dzieło, albowiem z jej treści wynika, że strony umówiły się o konkretny rezultat w postaci opracowania projektu budowlanego. Dlatego do umowy tej należy stosować przepisy dotyczące umowy o dzieło (art. 627-646 k.c.), a także przepisy o zobowiązaniach umownych.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą prawną roszczenia dochodzonego przez powoda jest przepis art. 494 k.c., zgodnie z którym strona, która odstępuje od umowy wzajemnej, obowiązana jest zwrócić drugiej stronie wszystko, co otrzymała od niej na mocy umowy. Wyjaśnił, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy uchyla skuteczność zawartej umowy z mocą wsteczną (*ex tunc*), więc strony nie tylko są zwolnione z obowiązku dalszych świadczeń wynikających z umowy, ale powinny zwrócić świadczenia już spełnione. Odstępujący od umowy może żądać także naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, co może nastąpić przez zapłatę zastrzeżonej kary umownej.

Według Sądu pierwszej instancji A. Z. dopuścił się zwłoki w wykonaniu i dostarczeniu kolejnych części projektu dłuższej niż 14 dni, a także nie usunął istotnych wad dostarczonych projektów w terminie 14 dni od daty otrzymania powiadomienia, a więc (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. skutecznie odstąpiła od umowy na podstawie § 6 ust. 4 lit. a) i b) umowy, składając pozwanemu oświadczenie w piśmie z dnia 31 maja 2007 r. W tej sytuacji powód ma prawo domagać się od pozwanego zapłaty kwot dochodzonych pozwem, tj.: kwoty 89.060 zł tytułem zwrotu wypłaconego pozwanemu wynagrodzenia, kwoty 34.160 zł tytułem kary umownej za odstąpienie przez powoda od umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanego i kwoty 13.397 zł tytułem kary umownej za zwłokę w wykonaniu i dostarczeniu poszczególnych etapów projektu.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą dochodzonych przez powoda roszczeń są zapisy zawartej przez strony umowy o prace projektowe, które są zgodne z treścią art. 483 § 1 k.c. Według § 5 ust. 5 umowy, w przypadku pełnego odstąpienia od umowy przez inwestora z przyczyn wskazanych w § 6 ust. 4 i 6 umowy, inwestorowi przysługuje roszczenie o zwrot wypłaconego wcześniej projektantowi wynagrodzenia i odsetek (§ 8 ust. 1) oraz roszczenie o zapłatę kary umownej

w wysokości 10% całego wynagrodzenia wskazanego w § 4 ust. 1 umowy. Natomiast z § 5 ust. 1 umowy wynika, że w razie zwłoki projektanta w wykonaniu i dostarczeniu poszczególnych etapów projektu budowlanego lub ich części oraz usuwaniu wad projektu budowlanego, o których mowa w § 6, inwestorowi przysługuje kara umowna w wysokości 0,2% wynagrodzenia należnego projektantowi za daną część projektu budowlanego za każdy dzień opóźnienia. Roszczenia z tytułu kary umownej przysługują inwestorowi niezależnie od innych roszczeń wskazanych w umowie.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że pozwany mógłby uwolnić się od obowiązku zapłaty na rzecz powoda kar umownych, gdyby wykazał, że przyczyną niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania uzasadniającą naliczanie kary umownej były okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. obowiązek udowodnienia powyższej okoliczności spoczywał na pozwanym, który ciężarowi temu nie podołał. A. Z. próbował uwolnić się od obowiązku zapłaty kar umownych wskazując na brak współdziałania powoda polegający na niedostarczeniu mu prawidłowej mapy sytuacyjno-wysokościowej do celów projektowych, jednakże Sąd Okręgowy uznał to twierdzenie za gołosłowne, w szczególności że pozwany sam przyznał, iż nigdy nie występował do powoda o dostarczenie mu takiej mapy, a na początku kwietnia 2006 r. mapa została mu dostarczona. Tymczasem zgodnie z dyspozycją art. 634 k.c. jeżeli materiał dostarczony przez zamawiającego nie nadaje się do prawidłowego wykonania dzieła albo jeżeli zajdą inne okoliczności, które mogą przeszkodzić prawidłowemu wykonaniu, przyjmujący zamówienie powinien niezwłocznie zawiadomić o tym zamawiającego.

Pozwany twierdził, że przedmiotem umowy było opracowanie projektu budowlanego, a nie projektu wykonawczego. Jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, fakt ten nie zwalniał projektanta z obowiązku wykonania dokumentacji budowlanej pozwalającej na uzyskanie pozwolenia na budowę, skoro wynika to z treści umowy. Wobec wyłączenia w umowie pewnego zakresu prac związanych z przygotowaniem projektu, obowiązkiem projektanta było zwrócenie się do inwestora o dostarczenie brakujących elementów, które razem tworzyłyby kompletną dokumentację.

Sąd pierwszej instancji uznał, że złożone przez pozwanego oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie było skuteczne. Wyjaśnił, że pozwany złożył powodowi fakturę VAT, lecz inwestor zwrócił ją projektantowi z uwagi na brak podstaw do jej wystawienia, trudno więc uznać, aby powód był zobowiązany do zapłaty. Ponadto z treści umowy wynika, że pozwanemu przysługiwało wynagrodzenie jedynie z tytułu prawidłowego wykonania projektu, co nie miało miejsca. Wreszcie, pozwany składając oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie zachował wymaganego umową trybu postępowania, albowiem wymagalność kwot objętych fakturami VAT następowała po upływie 7 dni od ich otrzymania przez inwestora, zaś dopiero 30 dniowe opóźnienie z zapłatą mogło być podstawą odstąpienia od umowy przez projektanta.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł pozwany A. Z..

Apelacją pozwany zaskarżył wyrok w całości i wnosił o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wyrokowi Sądu Okręgowego pozwany zarzucił:

- 1) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że:
  - a) pozwany pozostawał w zwłoce z wykonaniem projektów, a więc ponosi winę za opóźnienie w terminowym wykonaniu prac, podczas gdy przesunięcie terminu wykonania prac wynikało z przyczyn, za które odpowiedzialności pozwany nie ponosi, m.in. z braku dostarczenia pozwanemu przez powoda dokumentów niezbędnych do ostatecznego ukończenia projektów, w szczególności aktualnej mapy zasadniczej do celów projektowych, umów z gestorami mediów, a także z wielokrotnych zmian do projektu wprowadzanych przez powoda;
  - b) powód skutecznie odstąpił od umowy z dnia 30 listopada 2006 r. z powodu zwłoki pozwanego;
  - c) pozwany był zobowiązany do wykonania szeregu prac charakterystycznych dla projektu wykonawczego, a nie projektu budowlanego, o czym świadczy przyjęcie przez Sąd Okręgowy za słuszne zarzutów powoda co do

rzekomych braków elementów w projekcie, jak np. dot. stolarki okiennej, które to elementy stanowią część projektu wykonawczego, a nie budowlanego - a pozwany był zobowiązany do sporządzenia wyłącznie projektu budowlanego;

d) pozwany otrzymał na początku kwietnia 2006 r. (powinno być 2007 r.) od powoda aktualną mapę sytuacyjno-wysokościową do celów projektowych, podczas gdy mapy takiej nigdy nie otrzymał, a w kwietniu 2007 r. otrzymał jedynie wyrys i wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego;

e) pozwany nie odstąpił skutecznie od umowy z powodem w części dotyczącej dalszych prac nad projektem;

f) pozwany nigdy nie zgłaszał, że nie jest w stanie należycie wykonać projektu bez dokumentów, podczas gdy z zeznań pozwanego oraz świadków S., S., W., K. wynika co innego;

g) projekt przygotowany przez pozwanego i złożony w Urzędzie Starostwa Powiatowego w P. zawierał braki, podczas gdy projekt ten nigdy nie był włączony do materiału dowodowego, gdyż Sąd Okręgowy dwukrotnie oddalił taki wniosek; Sąd ten nie mógł zatem prawidłowo ocenić co w rzeczywistości zawierał ten projekt;

h) pozwany złożył w Starostwie Powiatowym w P. niepełny projekt, oraz że brak uzyskania pozwolenia na budowę przez powoda wynikał z tego faktu, podczas gdy projekt ten nigdy nie był włączony do materiału dowodowego, a także nie ma w materiale dowodowym dokumentacji, z jakich względów inwestor nie otrzymał pozwolenia na budowę;

2) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a w szczególności art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, w szczególności poprzez:

a) wyciągnięcie wniosków całkowicie sprzecznych z opinią biegłego i zaprzeczenie końcowym wnioskom wynikającym z tej opinii, tj. temu, że pozwany nie ponosi odpowiedzialności za brak ukończenia projektu oraz że to powód ponosi odpowiedzialność za brak prawidłowego przygotowania inwestycji, m. in. dokonanie podziału i scalenia działek gruntowych zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, co uniemożliwiło wywiązanie się z umowy pozwanemu w ogóle, a w szczególności uniemożliwiło całkowicie zaprojektowanie dróg wewnętrznych i ogrodzeń oraz sieci instalacji, projektu zagospodarowania terenu, projektu zieleni i małej architektury;

b) uznanie, że kluczowe znaczenie odegrały zeznania świadka P. oraz przypisanie mniejszej wagi dowodom w postaci zeznań pozostałych świadków oraz zeznań stron, podczas, gdy zeznania pozostałych świadków tj. W., S., S., K., wskazywały na inny stan faktyczny niż zeznania świadka P., oraz pominięcie faktu, że świadek P. jako zatrudniony u inwestora nie pozostawał bezstronny, gdyż ustalenia Sądu mogły mieć wpływ również na ocenę jego osoby, jako koordynatora projektu ze strony powoda, a więc mogły nie pozostawać do końca obiektywne;

c) pominięcie faktu, że źródłem obowiązków powoda w niniejszej sprawie była nie tylko umowa zawarta z pozwanym, ale również cały szereg obowiązków wynikających z przepisów rangi ustawowej (prawa budowlanego, geodezyjnego i kartograficznego) oraz przepisów miejscowych (miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przyjęty uchwałą Rady Gminy L. nr (...) z dnia 8 maja 2002 r.; Dz. Woj. Maz. Nr 212, poz. 5319 z dnia 10 sierpnia 2002 r.) oraz że powód szeregu tych obowiązków nie wykonał;

d) pominięcie dowodów znajdujących się w aktach sprawy, tj. oświadczeń gestorów mediów (energii elektrycznej, wod.-kan., gazu, łączy teletechnicznych) wskazujących, że brak projektów podłączenia mediów do działki uniemożliwia projektantowi prawidłowe wykonanie projektów instalacji wewnętrznych mediów;

e) naruszenie przepisów art. 217 § 2 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych złożonych na rozprawie w dniu 11 września 2009 r. i 7 listopada 2011 r.;

f) naruszenie art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania, że otrzymał wszystkie dokumenty potrzebne do wykonania dokumentacji projektowej zgodnie z umową, podczas gdy pozwany od samego początku zdecydowanie temu zaprzeczył, oświadczając, że żadnych dokumentów (mapa geodezyjna, umowy

przyłączeniowe z gestorami mediów, projekty przyłączy zewnętrznych, projekty połączenia komunikacyjnego uzgodnione z zarządem dróg) nie otrzymał, przez co ciężar dowodu, że powód dostarczył pozwanemu wyżej wspomniane dokumenty spoczywa na stronie powodowej;

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 494 k.c. poprzez jego mylną interpretację i przyjęcie, że strona odstępująca od umowy może żądać kary umownej za zwłokę, podczas gdy odstąpienie od umowy ma skutek *ex tunc* i oznacza, że postanowienia umowy traktuje się jako niebyłe, a zatem i postanowienie umowne dot. kary umownej za zwłokę należy za takie uznać;

b) art 496 k.c. poprzez jego niezastosowanie i bezwarunkowe zasądzenie od pozwanego zwrotu pobranych kwot, w sytuacji, gdy pozwany nie otrzymał zwrotu projektu, który przekazał powodowi;

c) art. 476 zdanie 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie, tj. uznanie, że pozwany ma obowiązek zapłaty kary umownej w sytuacji, gdy nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania;

d) art. 634 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwany miał obowiązek zawiadomić powoda o konieczności dostarczenia aktualnej mapy, podczas gdy obowiązek taki znany był powodowi od samego początku, tj. od momentu zawarcia umowy, w której jest wskazany w § 1 ust. 4, jak również wynikał z przepisów prawa, w tym postanowień miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a co więcej wymogi te reguluje wypis i wyrys z planu zagospodarowania przestrzennego, który został uzyskany przez powoda (dokument), który jak ustalił sam Sąd Okręgowy został przekazany pozwanemu dopiero w kwietniu 2007 r.; poza tym powód przyjął protokolarnie bez zastrzeżeń koncepcję zagospodarowania terenu w dniu 2 lutego 2007 r., gdzie był uwzględniony podział i scalenie terenu oraz przebieg drogi publicznej, na podstawie której prowadzone były wszystkie dalsze prace projektowe;

e) art. 644 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania, że inwestor odstąpił od umowy i przyjęcie, że za prace wykonane do momentu odstąpienia nie należy się projektantowi wynagrodzenie.

Powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Wyrokiem z dnia 23 lipca 2013 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI ACa 1/13, Sąd Apelacyjny w Warszawie: w punkcie pierwszym - zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 136.617 zł obniżył do kwoty 47.557 zł i oddalił powództwo w pozostałej części, w punkcie drugim - oddalił apelację w pozostałej części, zaś w punkcie trzecim - orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu podano, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, iż oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożone przez powoda było skuteczne, zaś oświadczenie o odstąpieniu od umowy złożone przez pozwanego nie było skuteczne. Zazwyczaj odstąpienie od umowy powoduje konieczność zwrotu tego, co strony wzajemnie sobie świadczyły. Jednakże, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w przedmiotowej sprawie zachodzi wypadek nieodwracalności skutków w związku z częściowym wykonaniem przez pozwanego umowy. Projekt budynków A i B został bowiem sporządzony na indywidualne zapotrzebowanie powoda i pozwany - jakkolwiek po umówionym terminie - go wykonał, a zatem brak jest podstaw do jego zwrotu. Skoro powód zatrzyma projekt, to nie może domagać się zwrotu świadczenia uiszczonego na rzecz pozwanego tytułem wynagrodzenia za jego wykonanie. Inaczej rzecz ma się w przypadku żądania kar umownych, które pozwany powinien zapłacić na rzecz powoda, który skutecznie odstąpił od umowy.

Na skutek skargi kasacyjnej powoda (...) spółki z o.o. z siedzibą w W., wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I CSK 622/14, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części oddalającej powództwo o kwotę 89.060 zł z odsetkami oraz orzekającej o kosztach postępowania i w punkcie trzecim i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.



W uzasadnieniu podano, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy jest wykonaniem prawa podmiotowego kształtującego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., sygn. akt III CSK 323/07). Jest to oświadczenie jednostronne, skuteczne ex tunc, prowadzące do sytuacji prawnej „jak gdyby umowa nie została zawarta”. Skorzystanie z prawa odstąpienia od umowy o dzieło, która jest umową wzajemną, skutkuje na podstawie 494 k.c. obowiązkiem wzajemnego zwrotu przez strony tego, co sobie świadczyły z tytułu umowy niedoszłej do prawidłowego wykonania. Powołany przepis stanowi podstawę prawną domagania się przez powoda zwrotu przedmiotu swojego świadczenia, czyli wynagrodzenia zapłaconego pozwanemu do momentu odstąpienia od umowy.

Wyjaśniono, że w sporach dotyczących umów obligacyjnych, normowanych głównie przepisami statuującymi normy względnie obowiązujące, skutki umów powinny być - zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. - określone przede wszystkim na podstawie treści postanowień umownych. Z ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie nie wynika, aby przyjmującemu zamówienie w przypadku odstąpienia od umowy przez zamawiającego na podstawie § 6 ust. 4 pkt. a) umowy, należało się wynagrodzenie za wykonaną już część pracy. Także w przepisach regulujących umowę o dzieło brak jest podstawy roszczenia o zapłatę odpowiedniej części wynagrodzenia. Wobec braku przepisu szczególnego należy jednak przyjąć, że roszczenie takie znajduje oparcie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu. To zaś oznacza, że jedynie wskutek wykazania przez pozwanego przesłanek z tych przepisów, żądanie powoda podlegałoby pomniejszeniu o wysokość jego wzbogacenia.

Podczas rozprawy odwoławczej w toku ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd Apelacyjny, pozwany A. Z. popierał apelację, zaś powód (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wnosił o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania.

#### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja pozwanego w części dotyczącej zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego kwoty 89.060 zł z odsetkami, nie oddalona w prawomocnym punkcie drugim wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 lipca 2013 r. (sygn. akt VI ACa 1/13), nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, przy czym w postępowaniu odwoławczym ustalenia te uległy poszerzeniu. Także rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe, chociaż - zgodnie z wytycznymi Sądu Najwyższego - wymagają uzupełnienia o analizę, czy świadczenie pozwanego doprowadziło do bezpodstawnego wzbogacenia powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie udowodnił (art. 6 k.c.), aby na skutek wykonania przez niego części dokumentacji projektowej i dostarczenia jej inwestorowi doszło do wzbogacenia powoda, co uzasadniałoby pomniejszenie należnej mu kwoty 89.060 zł o kwotę odpowiadającą wysokości wzbogacenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 405 k.c., jedynie ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Tymczasem pozwany nie wykazał, aby z tytułu uzyskania tylko części dokumentacji, przy tym częściowo wadliwej, powód uzyskał korzyść majątkową.

Wskazać należy, że w umowie o prace projektowe pozwany zobowiązał się do wykonania „projektu budowlanego jako całokształtu dokumentacji projektowej niezbędnej dla uzyskania pozwolenia na budowę”. Oznacza to, że świadczeniem istotnym dla powoda była prawidłowo opracowana całość dokumentacji projektowej, pozwalająca na uzyskanie pozwolenia na budowę zespołu domów w zabudowie bliźniaczej w L. na działkach o numerach ewidencyjnych (...). Pozwany wykonał tylko część tej dokumentacji, przy czym nawet ta część zawierała błędy, które zostały opisane w opinii i opinii uzupełniającej biegłego sądowego mgr inż. arch. R. K..

W opinii z listopada 2008 r. biegły sądowy wyjaśnił, że złożony w dniu 30 kwietnia 2007 r. do organu administracji wniosek o pozwolenie na budowę zawierał braki wynikające z niezgodności dokumentacji projektowej z przepisami prawa budowlanego, przy czym po stronie pozwanego leżały m.in.: brak części opisowych do projektów instalacji wewnętrznych, braki podpisów na projektach, numerów uprawnień, zaświadczeń, numeracji stron, oświadczeń

właściwych jednostek organizacyjnych o zapewnieniu dostaw i innych danych (k. 372 akt). Analogiczny wniosek wynika z opinii uzupełniającej biegłego sądowego z kwietnia 2009 r. (k. 439 akt). Nie można więc przyjąć, że wadliwa dokumentacja projektowa, która nie mogła być podstawą uzyskania przez inwestora pozwolenia na budowę, mogła mieć jakąkolwiek wartość majątkową dla powoda.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dla dokonania powyższej oceny ma znaczenie także fakt, że kwoty, które zostały zapłacone przez powoda pozwanemu i których zwrotu domaga się w pozwie, nie obejmują wynagrodzenia za wykonanie projektów budynków typu A i B. Z pisma pozwanego z dnia 31 maja 2007 r. wynika bowiem, że powód nie zapłacił mu za te projekty, co stało się przyczyną złożenia przez projektanta oświadczenia o odstąpieniu od umowy (k. 65 akt). Przedmiot ewentualnego wzbogacenia powoda nie może więc obejmować powyższych projektów.

Żądanie pozwu obejmuje zwrot kwoty łącznie 89.060 zł, na którą składają się: kwota 56.120 zł zapłacona pozwanemu tytułem zaliczki (faktura VAT nr (...)) oraz kwota łącznie 32.940 zł zapłacona pozwanemu tytułem opracowania koncepcji projektu osiedla oraz projektu zagospodarowania terenu (faktury VAT nr (...)). Okoliczność ta wynika z treści faktur, w których wskazano tytuł zapłaty. Zdaniem Sądu odwoławczego zapłacie przez powoda zaliczki nie towarzyszył jakikolwiek ekwiwalent ze strony pozwanego, więc na skutek jej zwrotu nie można mówić o powstaniu wzbogaceniu powoda. Również zwrot zapłaty za opracowanie koncepcji projektu osiedla oraz projektu zagospodarowania terenu nie tworzy wzbogacenia po stronie powoda, skoro na skutek odstąpienia od umowy zostały wyeliminowane ze skutkiem *ex tunc* wszystkie jej skutki, także te polegające na ewentualnym przeniesieniu przez pozwanego na rzecz powoda majątkowych praw autorskich do projektów.

Ponadto zgodnie z § 9 ust. 2 umowy autorskie prawa majątkowe do nieograniczonego w czasie korzystania i rozporządzania dokumentacją projektową dla celów realizacji inwestycji miały przejść na inwestora z chwilą zapłaty wynagrodzenia. Prawa te miały powrócić jednak do projektanta, w przypadku skutecznego odstąpienia od umowy przez którąkolwiek ze stron - z chwilą złożenia oświadczenia o odstąpieniu, w zakresie objętym odstąpieniem. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, gdy powód nie dysponuje majątkowymi prawami autorskimi do wykonanych przez pozwanego projektów, nie może z nich korzystać, a więc nie przedstawiają one dla niego wartości majątkowej.

W piśmiennictwie [zob. R. Trzaskowski, Komentarz do art. 405 k.c., Lex/el.] wskazuje się, że pojęcie „uzyskanie korzyści majątkowej” (określone przez ustawodawcę mianem „wzbogacenia”) jest rozumiane szeroko. Musi jednak chodzić o korzyść, która ma charakter majątkowy. Wzbogacenie może polegać na uniknięciu zmniejszenia majątku, tj. zaoszczędzeniu koniecznego wydatku. Korzyść majątkowa może polegać na nieuprawnionym wtargnięciu w cudze prawa na dobrach niematerialnych (np. autorskich, wynalazczych) i bezprawnym korzystaniu z tych dóbr (np. niedozwolonym korzystaniu z utworu). W tym przypadku korzyść wyraża się w zaoszczędzeniu wydatku, który wzbogacony musiałby ponieść, gdyby jego korzystanie oparte było na prawie albo w bezpośrednim osiągnięciu zysku. Korzyść majątkowa może też wiązać się z nieodpłatnym skorzystaniem z czyjejs usługi, z wyłączeniem usług świadomie spełnianych bezinteresownie (np. między osobami bliskimi). Korzyścią majątkową jest wówczas zaoszczędzenie wydatku na usługę. O zaoszczędzeniu wydatku na usługę można jednak mówić tylko wtedy, gdy była ona obiektywnie potrzebna wzbogaconemu i - przy braku usługi - wydatek musiałby zostać poniesiony. Obowiązku zapłaty nie powodują jednak usługi świadczone nienależycie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wykonanie przez pozwanego usługi na rzecz powoda w postaci niewielkiej części dokumentacji projektowej (obejmującej tylko koncepcję projektu osiedla oraz projekt zagospodarowania terenu) nie spowodowało uzyskania przez niego korzyści majątkowej, albowiem o zaoszczędzeniu koniecznego wydatku można by mówić tylko wówczas, gdyby powód mógł skorzystać z tej dokumentacji. Tymczasem: po pierwsze - ta niewielka część dokumentacji nie jest obiektywnie potrzebna powodowi, skoro na jej podstawie nie może uzyskać pozwolenia na budowę, po drugie - usługa ta była świadczona nienależycie, skoro projekty zawierały wady uniemożliwiające uzyskanie na ich podstawie pozwolenia na budowę i po trzecie - powodowi nie przysługują do projektów majątkowe prawa autorskie, więc nie może on z nich skorzystać. Niezależnie więc od tego, czy potraktujemy projekty wykonane przez pozwanego jako usługę, czy jako przedmiot prawa autorskiego, brak jest podstaw do przyjęcia bezpodstawnego wzbogacenia powoda na skutek zwrotu mu przez pozwanego uzyskanych świadczeń pieniężnych. Przy tym, z twierdzeń

pozwanego nie wynika, aby powód bezprawnie korzystał z majątkowych praw autorskich projektanta, uzyskując w ten sposób nienależną mu korzyść.

W ocenie Sądu odwoławczego zbędny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy był zgłoszony przez pozwanego na rozprawie odwoławczej wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność indywidualnego charakteru projektu wykonanego przez pozwanego. Dowodzeniu w niniejszej sprawie podlegało bowiem istnienie wzbogacenia po stronie powoda, a nie powstanie straty po stronie pozwanego. Wniosek ten podlegał oddaleniu, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Ponieważ apelacja A. Z. skierowana do części wyroku Sądu Okręgowego zasądzającego od niego na rzecz powoda kwotę 47.557 zł z odsetkami tytułem kar umownych została prawomocnie oddalona w punkcie drugim wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 lipca 2013 r. (sygn. akt VI ACa 1/13), na obecnym etapie postępowania nieaktualne są zarzuty oznaczone w tej apelacji numerami: 1 a-h, 2 a-f, 3 a i c-d. Rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego w zakresie zasądzonych kar umownych jest już bowiem prawomocne. Do rozważenia pozostają jedynie zarzuty oznaczone w apelacji numerami 3 b i e.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadne są zarzuty naruszenia art 496 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego zwrotu pobranych kwot, w sytuacji, gdy pozwany nie otrzymał zwrotu projektu, który przekazał powodowi, oraz art. 644 k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji uznania, że inwestor odstąpił od umowy i przyjęcie, że za prace wykonane do momentu odstąpienia nie należy się projektantowi wynagrodzenie.

Zgodnie z treścią art. 496 k.c. jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem zatrzymaniu podlegają jedynie świadczenia nadające się do zwrotu. Tymczasem przedmiotem świadczenia ze strony pozwanego były wydruki koncepcji projektu osiedla oraz projektu zagospodarowania terenu, które zostały najpierw przekazane powodowi, lecz następnie załączone do wniosku o pozwolenie na budowę, co powoduje, że obecnie znajdują się w posiadaniu organu administracji. Ponadto przedmiotem świadczenia pozwanego były także majątkowe prawa autorskie do powyższych opracowań, które aktualnie nie przysługują powodowi.

Natomiast art. 644 k.c. stanowi, że dopóki dzieło nie zostało ukończone, zamawiający może w każdej chwili od umowy odstąpić płacąc umówione wynagrodzenie. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Również ten przepis nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, albowiem podstawą odstąpienia przez powoda od umowy był zapis zawarty w łączącej strony umowie o dzieło, zaś powołany przepis jest podstawą swobodnego (bez podania przyczyny) odstąpienia od umowy przez zamawiającego. Sytuacja taka nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.